

Troje Polaków w drugiej rundzie kwalifikacji Australian Open! Zwycięstwo Linette, porażka Fręch w Adelajdzie. Potyczki Zielińskiego, Drzewieckiego i Michalskiego

maciej · 7 stycznia, 2025



Już tylko niespełna tydzień pozostał do rozpoczęcia pierwszego w sezonie 2025 wielkoszlemowego turnieju tenisowego Australian Open 2025 (12-26 stycznia, Melbourne). Dlatego ostatni tydzień przed imprezą to przede wszystkim czas kwalifikacji oraz turniejów stanowiących dla tenisistek i tenisistów ostatni sprawdzian formy przed występem w stolicy stanu Wiktoria.

W trzystopniowych kwalifikacjach AO 2025 ostatecznie znalazło się troje przedstawicieli polskiego tenisa. Maks Kaśnikowski do drugiej rundy awansował już w poniedziałek, natomiast Maja Chwalińska oraz Kamil Majchrzak swoje pierwsze mecze rozgrywali we wtorek nad ranem czasu polskiego.

Do Maksa Kaśnikowskiego dołączył 117. w rankingu ATP Kamil Majchrzak, po odwróceniu przebiegu rywalizacji pokonując w trzech setach 3:6, 7:6 (4), 6:3 niżej notowanego Włocha Marco Trungellitiego (141. ATP). Szumi zaczął mecz fatalnie, na początku pierwszej partii przegrywając już 0:4, przed tie-breakiem seta drugiego przy prowadzeniu tenisisty włoskiego 6:5 obronił przy własnym podaniu dwie piłki meczowe (wcześniej w czwartym gemie drugiej partii utrzymał serwis po obronie aż pięciu brerak-pointów), by w tie-breaku przechylić szalę zwycięstwa w secie drugim na swoją korzyść, a w rozstrzygającym secie trzecim był już lepszy.

W drugiej rundzie kwalifikacji przeciwnikiem Maksa Kaśnikowskiego będzie wyżej notowany Boliwijczyk Hugo Dellien, natomiast Kamil Majchrzak w meczu o awans do finału kwalifikacji zmierzy się z Amerykaninem Zachary Svajdą (165. ATP).

Szanse na występ w głównym turnieju w Melbourne zachowuje także Maja Chwalińska (126. WTA), która we wtorek po niesamowitym pojedynku pokonała w pierwszej rundzie kwalifikacji trochę niżej klasyfikowaną w rankingu światowym Czeszkę Dominikę Salkovą (152. WTA) 7:6 (3), 5:7, 7:6 (12-10). Mecz trwał aż trzy godziny i 23 minuty, a każdy z setów ponad godzinę!

Battling through ☐☐

Maja Chwalinska outlasts Salkova 7-6(3), 5-7, 7-6(10) in three hours and 20 minutes to move into the second round of qualifying ☐☐☐☐[#AO2025](#) [pic.twitter.com/x5vIC3HEm0](#)

— [#AusOpen \(@AustralianOpen\)](#) [January 7, 2025](#)

W rozstrzygającej trzeciej partii Polka, prowadząc 5:4 (było wcześniej 4:2 oraz 5:3), serwowała po zwycięstwo, ale straciła podanie, po czym po kilku minutach przegrywając 5:6 serwowała, by jeszcze pozostać w meczu. Ostatecznie o wygranej decydował tie-break decydującego seta, tak jak w imprezach wielkoszlemowych rozgrywany w formule super tie-breaka do 10 zdobytych punktów, a od remisu 9:9 do dwóch punktów przewagi jednej ze stron. Maja Chwalińska roztrwonila w nim wysokie prowadzenie 7:3, przegrywając pięć wymian z rzędu, przy prowadzeniu Czeszki 9:8 oraz 10-9 obroniła piłki meczowe, by od wyniku 9:10 wygrać trzy kolejne punkty i zameldować się w drugiej rundzie. Ostatni punkt, przy meczbolu na swoją korzyść Polka zdobyła uzyskując miniprzelamanie!



Form Follows *Fun*
Introducing the all new MUSE

Następną rywalką rozstawionej w kwalifikacjach z numerem 20 Mai Chwalińskiej będzie niżej notowana Belgijka Marie Benoît (200. WTA), która w pierwszej rundzie po również niesamowitym meczu pokonała w trzy godziny i jedną minutę 5:7, 6:4, 7:6 (10-8) Brytyjkę Yuriko Lily Miyazaki.

Do turnieju WTA 500 Adelaide International zgłosiła się druga obecnie polska tenisistka w rankingu światowym Magdalena Fręch (24 WTA), której przeciwniczką była broniąca tytułu, rozstawiona z numerem ósmym Łotyszka Jelena Ostapenko (17. WTA). Podopieczna trenera Andrzeja Kobierskiego przegrała, niestety, mimo świetnego początku rywalizacji 6:4, 1:6, 1:6.

Urodzona w Łodzi polska tenisistka zaczęła mecz kapitalnie, już po trzech gemach prowadząc w secie otwarcia 3:0 z przewagą dwóch breaków. Mistrzyni wielkoszlemowego Roland Garros 2017 w grze pojedynczej kobiet Fręch po swojej stronie otworzyła dopiero przy wyniku 4:0 dla Polki i chociaż część strat odrobiła, Magdalena Fręch po serii trzech przegranych gemów z rzędu zdołała zatrzymać pościg rywalki – set otwarcia wygrywając ostatecznie 6:4. W dwóch następnych partiach na korcie dominowała jednak zdecydowanie Jelena Ostapenko, która zarówno w secie drugim, jak i w rozstrzygającym trzecim przegrała tylko jeden gem, ostatecznie wygrywając z Magdaleną Fręch 4:6, 6:1, 5:1. Mecz trwał dwie godziny i 10 minut, z czego set otwarcia – 57

minut.

W meczu o awans do ćwierćfinału to Jelena Ostapenko zmierzy się z Amerykanką Madison Keys, która w 1/16 finału wyeliminowała Brazylijkę Beatriz Haddad Maię.

Dodajmy, że najwyżej rozstawiona jest w imprezie Amerykanka Jessica Pegula (7. WTA).



Zwracamy uwagę, że Magdalena Fręch nie ma udanego „wejścia” w sezon 2025, w którym nie wygrała jeszcze meczu, zarówno w poprzednim tygodniu w Brosbane, jak i teraz w Adelajdzie przegrywając swoje pierwsze pojedynki.

Dwie inne polskie tenisistki: Magda Linette i Katarzyna Piter zdecydowały się z kolei ma występ w turnieju WTA 250 Hobart International w stolicy Tasmanii, australijskiej wyspie. W singlu Linette (38. WTA) została rozstawiona z numerem czwartym i w pierwszej rundzie trafiła na reprezentującą Francję Varvarę Grachevą (69. WTA), z którą poznanianka grała po raz czwarty w karierze. Bilans ich konfrontacji przed wtorkowym meczem był korzystny dla tenisistki AZS Poznań i LOTTO PZT Team (2:1). Na korcie w Hobart lepsza okazała się po raz trzeci Polka, tym razem wygrywając po dwóch godzinach i 32 minutach 6:3, 3:6, 6:4.

Magda Linette obiecująco rozpoczęła pojedynek już w czwartym gemie seta otwarcia, wypracowując break-point, ale niestety go nie wykorzystała. Zmarnowana okazja omal się na Polce nie zemściła, gdyż w następnym gemie to Francuzka miała dwa break-pointy. Magda Linette wybrnęła jednak z opresji, a w gemie ósmym dopięła swego przy drugim break -poincie przełamując serwis rywalki, po czym już się w secie otwarcia nie zatrzymała, wygrywając trwającą 45 minut pierwszą partię meczu 6:3.

W drugiej odsłonie meczu skuteczniejsza była już Warwara Grachevasa, która zwyciężając 6:3 doprowadziła do rozstrzygającego seta trzeciego. W decydującej odsłonie pojedynku poznanianka pierwsza wprawdzie straciła serwis, przegrywając 2:3, ale natychmiast odpowiedziała re-breakiem. W ostatnich, jak się okazało, trzech gemach mieliśmy serię trzech breaków, przy czym dwa zdobyła Magda Linette, meldując się w drugiej rundzie imprezy.

Turniejową jedynką jest w Hobart w singlu Ukrainka Dajana Jastremska (33. WTA), która awansowała już do 1/8 finału, na początek pokonując 2:6, 6:4, 6:1 Amerykankę Katie Volynets (59. WTA).

Kolejną rywalką Magdy Linette będzie w 1/8 finału Francuzka Maya Joint (118. WTA), która nadspodziewanie gładko zwyciężyła we wtorek 6:2, 6:3 wyżej notowaną Serbkę Olgę Danilović (53.WTA).

W grze podwójnej imprezy duety z Polkami w składzie mają już za sobą zwycięskie mecze pierwszej rundy (1/8 finału). Magda Linette i Amerykanka Sofia Kenin, rozstawione z numerem trzecim, na początek pokonały 7:6 (5), 6:3 Gruzinkę Oksanę Kalashnikovą i Chinę Tang Qianhui, natomiast Katarzyna Piter i Włoszka Angelica Moratelli wygrały 7:5, 6:3 z duetem brytyjsko-bułgarskim Tara Moore/Wiktoria Wiktoriją Tomowa. Los sprawił, że w ćwierćfinale dojdzie do konfrontacji par z Polkami w składzie.

W Adelajdzie odbywa się nie tylko turniej WTA 500 Adelaide International, ale również zawody ATP 250 Adelaide International. W tej drugiej imprezie w grze podwójnej Jan Zieliński po raz pierwszy zaprezentuje się w parze ze swoim nowym deblowym partnerem Belgiem Sanderem Gille. Rozstawiony z ósemką duet belgijsko-polski rozpocznie występ od drugiej rundy i w 1/8 finału zmierzy się ze zwycięzcami meczu pierwszej rundy między parą australijską Luke Saville/Li Tu, a parą chorwacko-tunezyjską Ivan Dodig/Skander Mansouri.

KANWA
APARTAMENTY

ZAMOYSKIEGO 24/26
WARSZAWA

PRZESTRZEŃ, KTÓRĄ TWORZYSZ
Apartamenty na warszawskiej Pradze
z widokiem na Jezioro Kamionkowskie

SPRAWDŹ OFERTĘ →



Z kolei Karol Drzewiecki i Daniel Michalski występują w obecnym tygodniu w Challengerze ATP75 w Nonthaburi w Tajlandii. Michalski, który do drabinki głównej gry pojedynczej dostał się jako ostatni, w pierwszej rundzie wygrał 6:0, 6:4 z rozstawionym z siódmką Francuzem Geoffreyem Blancaneaux (280 ATP)..

Deblista Karol Drzewiecki, wystąpi oczywiście w grze podwójnej i stworzy duet z leworęcznym 26-letnim Hindusem Anirudhem Chandrasekarem (116. ATP, najwyżej w karierze 87. ATP). W Nonthaburi Hindus i Polak zostali rozstawieni z numerem drugim i w pierwszej rundzie zagrają z duetem australijsko- szwajcarskim Blake Bayldon/Jakub Paul.

Dodać należy, że polsko-hinduska para zgłosiła się także do wielkoszlemowego Australian Open, ale na ten moment są czwartą parą rezerwową.

Na koniec przypomnijmy, że pewny występu w grze pojedynczej Australian Open 2025 jest kwartet Biało-Czerwonych: Iga Świątek (2. WTA), Magdalena Fręch (24. WTA), Magda Linette (38. WTA) oraz Hubert Hurkacz

(18. ATP).

W grze podwójnej na pewno wystąpią Jan Zieliński w parze z Belgiem Sanderem Gille oraz w duetach z zagranicznymi partnerkami Katarzyna Piter i Alicja Rosolska.

Krzysztof Maciejewski



Czytaj online i udostępnij:

<https://tenismagazyn.pl/przed-wielkim-szlemem-graja-polacy-troje-bialo-czerwonych-w-drugiej-rundzie-kwalifikacji-australian-open-zwyciestwo-linette-porazka-frech-w-adelajdzie-potyczki-zielinskiego-drzewieckiego-i-michal/>